

Hydrobudowa zamiast PRInż-u

Data publikacji: 4.11.2005 0:00

□

Jest duża szansa, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie będzie musiała ogłaszać nowego przetargu na budowę obwodnicy Skoczowa, stanowiącej jeden z czterech fragmentów przyszłej drogi ekspresowej S1 z Cieszyna do Bielska-Białej. Groźba taka pojawiła się w momencie, gdy główny wykonawca - Holding PRInż SA - popadł w poważne tarapaty finansowe.

Przypomnijmy, że przetarg na budowę obwodnicy trytonowego grodu wygrało konsorcjum firm: Holding PRInż SA/Hydrobudowa-6 SA. Zgodnie z pierwotnym planem nowa droga powinna być gotowa już w tym roku. Niestety, roboty przeciągały się, a na dodatek okazało się, że Holding PRInż SA tonie w długach i do sądu trafił wniosek o jego upadłość. GDDKiA stanęła przed koniecznością rozpisania nowego przetargu (co znacznie opóźniłoby termin oddania czteropasmówki do użytku), zaproponowała firmom, by odwróciły udziały w konsorcjum tak, by większość zyskała Hydrobudowa-6 i to ona dokończyła pracę.

- Nieoficjalnie wiemy, że nasza propozycja została zaakceptowana. PRInż porozumiał się z Hydrobudową-6, a projekt zmiany lidera konsorcjum złożono już do akceptacji w Ministerstwie Infrastruktury. Nie mamy jeszcze oficjalnej decyzji ministra, ale zakładam, że zgodzi się na tę zmianę i inwestycję dokończy Hydrobudowa - mówi
Andrzej Maciejewski, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie